

Dryf w kierunku izolacjonizmu — nowa strategia bezpieczeństwa narodowego USA

4 grudnia 2025 r. zaprezentowana została nowa Strategia bezpieczeństwa narodowego Stanów Zjednoczonych. Strategia w bardziej spójny sposób prezentuje wyłożone już wcześniej podejście administracji Donalda Trumpa do polityki zagranicznej i bezpieczeństwa polegające na ścisłym skoncentrowaniu się na wąsko pojętym interesie narodowym USA i selektywnym skupieniu się na najważniejszych dla Waszyngtonu problemach przy ograniczeniu zaangażowania w szersze bezpieczeństwo międzynarodowe.

Strategia administracji Trumpa wydaje się silnie zideologizowana. Wyraźnie krytykuje poprzednią administrację, a także rządzące dotychczas elity, wytykając im niewłaściwe zdefiniowanie interesu USA, który sprowadzać się miał do dążenia do amerykańskiej dominacji na całym świecie, a nie koncentracji na państwach rzeczywiście stanowiących dla USA zagrożenie. Strategia krytykuje przyjmowane dotychczas globalne zobowiązania, które razem z nadmiernymi wydatkami społecznymi i niewłaściwie rozumianym wolnym handlem rujnować miały amerykańską gospodarkę i finanse publiczne.

W części II pt. Czego powinny chcieć Stany Zjednoczone strategia podejmuje próbę lepszego zidentyfikowania interesu narodowego USA. W sposób klasyczny wskazane są tu interesy przetrwania, bezpieczeństwa i rozwoju. W tym kontekście podkreślana jest w tej części kwestia problemu nielegalnej migracji i ochrony granic oraz odporność

Nowa Strategia Bezpieczeństwa Narodowego USA stanowi próbę uspołnienienia zarysowanej wcześniej polityki America First skoncentrowanej na wąsko pojętych interesach narodowych Stanów Zjednoczonych. Stanowi zapowiedź prowadzenia bardziej izolacjonistycznej polityki zagranicznej (zamaskowanej pod hasłem nie-interwencjonizmu) i redukowaniu amerykańskich zobowiązań w obliczu ograniczonych środków i rosnącej liczby wyzwań wewnętrznych.

infrastruktury krytycznej. Podkreślono tu również konieczność posiadania potężnych sił zbrojnych, odstraszania nuklearnego oraz systemu obrony przeciwrakietowej nowej generacji (Golden Dome). Dokument zaznacza też konieczność posiadania silnej i innowacyjnej gospodarki będącej podstawą amerykańskiej siły oraz bazy przemysłowej stanowiącej zaplecze dla siły militarnej państwa. W kwestiach mniej mierzalnych dokument mówi też o utrzymaniu amerykańskiej "miękkiej siły" oraz przywróceniu "amerykańskiego duchowego i kulturowego zdrowia", co odnosi się do kwestii ideologicznych. Administracja wylicza też listę oczekiwań od zewnętrznych partnerów. Podkreślane są tu specjalne interesy Stanów Zjednoczonych na zachodniej hemisferze (dokument odwołuje się tu wprost do Doktryny Monroe), która ma być wolna od zewnętrznych wrogich wpływów (w domyśle przede wszystkim chińskich) i nie być źródłem masowych migracji i przestępczości narkotykowej. Autorzy strategii domagają się wstrzymania działań wymierzonych w amerykańską gospodarkę i utrzymania wolnego i otwartego regionu Indo-Pacyfiku, co jak się wydaje również stanowi odniesienie do Chin. Od sojuszników europejskich administracja domaga się większej odpowiedzialności za bezpieczeństwo regionu i zapowiada przeciwdziałanie wszelkim próbom zdominowania Bliskiego Wschodu przez jakiegokolwiek inne mocarstwo, przy unikaniu angażowania się w "niekończące się" wojny regionalne.

Kolejne rozdziały zostały poświęcone zdefiniowaniu środków, którymi dysponują Stany Zjednoczone oraz określeniu podstawowych założeń nowej amerykańskiej strategii. W tym wymiarze wskazano:

- Skupienie na interesie narodowym;
- Pokój przez siłę;
- Nie-interwencjonizm (co ma stanowić nawiązanie do tradycji z czasów początków USA, jednak ze względu na szerokie interesy amerykańskie dokument podkreśla, że niemożliwy jest nie-interwencjonizm w ścisłym rozumieniu);
- Elastyczny realizm (rozumiany jako wola współpracy z innymi państwami niezależnie od ich ustrojów i różnic ideologicznych);
- Dominację narodów (zrozumienie interesów narodowych innych państw i ich prymat nad organizacjami międzynarodowymi);
- Suwerenność i szacunek;

- Równowagę sił (strategią USA w regionach ma być uniemożliwienie osiągnięcia dominacji przez jedno z mocarstw, w tym przez budowanie koalicji z innymi państwami);
- Sprawiedliwość (co odnosi się do szukania korzystniejszych dla USA porozumień handlowych i domagania się od sojuszników większych wydatków na obronę);
- Kompetencje i wiedzę (odnoszące się do m.in. kapitału społecznego, edukacji oraz prac badawczo-rozwojowych).
- Dalej dokument wskazuje na priorytety, wśród których wymieniono:
- Zakończenie masowej migracji do USA;
- Ochronę podstawowych praw i wolności (co odnosi się do kwestii ideologicznych);
- Podział obowiązków (tu administracja ponownie domaga się od sojuszników większej kontrybucji do wspólnego bezpieczeństwa i przejęcia głównego ciężaru odpowiedzialności za bezpieczeństwo w ich regionach, USA deklarują natomiast ich wsparcie poprzez bardziej korzystne porozumienia handlowe, dostarczanie technologii i broni).
- Zmiany przez pokój (dyplomatyczne wsparcie dla procesów pokojowych);
- Bezpieczeństwo gospodarcze (m.in. przez bardziej korzystny handel, dostęp do surowców i bezpieczne łańcuchy dostaw, reindustrializację i wzmocnienie bazy przemysłowej).

Strategie regionalne

Wreszcie dokument wskazuje nowe amerykańskie podejście do każdego z ważniejszych dla USA regionów. Na pierwszym miejscu ponownie wymieniona jest tu zachodnia hemisfera, gdzie poza wspomnianymi już elementami jak zapowiedź wprowadzenia odnowionej wersji doktryny Monroe, która rozumiana ma być jako “uniemożliwienie ponadregionalnym konkurentom rozmieszczenie sił lub innych groźnych zdolności albo posiadanie czy kontrolowanie strategicznie istotnych aktywów”. Autorzy strategii podkreślają również znaczenie współpracy z regionalnymi partnerami oraz deklarują zwiększenie obecności wojskowej w regionie i ograniczenie obcych wpływów gospodarczych na rzecz amerykańskich.

Na drugim miejscu wymieniono Azję, gdzie USA mają "przewodzić z pozycji siły". Strategia wskazuje na błędy w politykach poprzednich administracji, które miały pozwolić Chinom na zwiększenie swojej potęgi kosztem USA. Dokument zapowiada ochronę amerykańskiej gospodarki (w domyśle przed nieuczciwymi praktykami Chin) oraz ściślejszą współpracę z państwami regionu, m.in. w formacie QUAD (tzn. z Australią, Japonią i Indiami). USA chcą dążyć — we współpracy z azjatyckimi i europejskimi partnerami — do odzyskania rynków państw globalnego południa zdominowanych przez chiński handel. W zakresie bezpieczeństwa regionalnego Stany Zjednoczone, podkreślając strategiczne znaczenie Tajwanu, jasno deklarują konieczność odstraszenia China od potencjalnej agresji na wyspę i na całym obszarze tzw. pierwszego łańcucha wysp przez utrzymanie przewagi wojskowej i wymaganie od sojuszników (przede wszystkim Japonii i Republiki Korei) większego zaangażowania we wspólną obronę w regionie. USA ma dążyć też do uniemożliwienia osiągnięcia dominacji na Morzu Południowochińskim przez jakiekolwiek państwo z uwagi na rolę jaką odgrywają położone w tym regionie szlaki handlowe.

Trzecim regionem wymienionym w strategii jest Europa, której USA zarzucają stagnację gospodarczą, przeregulowanie i problemy społeczne ("cywilizacyjne zanikanie" mające przejawiać się w nieefektywnej polityce migracyjnej, cenzurze, niskiej dzietności czy zanikaniu tożsamości narodowych), a także niewystarczający poziom wydatków na obronność. USA deklarują, że w ich interesie jest zakończenia wojny rosyjsko-ukraińskiej i zapewnienie stabilności strategicznej na kontynencie. Oczekują jednak od państw europejskich wzięcia odpowiedzialności za swoje bezpieczeństwo, szerszego otwarcia rynku dla przedsiębiorstw amerykańskich oraz zakończenie dalszej ekspansji NATO.

Strategia wskazuje też na malejące znaczenie Bliskiego Wschodu na liście priorytetów USA ze względu na zdywersyfikowanie źródeł energii i stopniowe wygaszanie konfliktów w regionie. Obecnie głównym interesem USA w regionie ma być zapobieżenie zdominowania go przez któreś z mocarstw. W Afryce z kolei USA chcą odejść od polityki propagowania liberalnych wartości i pomocy rozwojowej na rzecz szukania wiarygodnych partnerów oraz współpracy w obszarze handlu i inwestycji.

Wnioski

Nowa Strategia Bezpieczeństwa Narodowego USA stanowi próbę uspoźnienia zarysowanej wcześniej polityki America First skoncentrowanej na wąsko pojętych interesach narodowych Stanów Zjednoczonych. Stanowi zapowiedź prowadzenia bardziej izolacjonistycznej polityki zagranicznej (zamaskowanej pod hasłem nie-interwencjonizmu) i redukowaniu amerykańskich zobowiązań w obliczu ograniczonych środków i rosnącej liczby wyzwań wewnętrznych. Administracja Trumpa deklaruje w tym kontekście koncentrację na najważniejszych dla niej zagadnieniach, obejmujących m.in. stabilność najbliższego sąsiedztwa, globalną rywalizację z Chinami, wzmocnienie własnej bazy gospodarczej, ograniczenie zaangażowania w bezpieczeństwo mniej priorytetowych regionów, stabilizowanie konfliktów oraz promowanie wartości demokratycznych. Stany Zjednoczone wskazują też na korektę swoich priorytetów regionalnych. Większe znaczenia dla Waszyngtonu ma mieć teraz Zachodnia Hemisfera, gdzie USA chcą zwiększyć zaangażowanie wojskowe i gospodarcze, a główną odpowiedzialność za bezpieczeństwo innych regionów Waszyngton chce przekazać sojusznikom. USA mają pełnić w takiej konstrukcji rolę offshore balancera i głównym interesem amerykańskim w Azji, Europie i na Bliskim Wschodzie ma być teraz niedopuszczenia do zdominowania tych regionów przez jakiekolwiek inne mocarstwo oraz zapewnienie w nich preferencyjnych warunków handlowych dla USA. W strategii widać spadek znaczenia Bliskiego Wschodu i Europy dla USA, a w kontekście tej ostatniej dodatkowo podkreślane są rosnące różnice ideologiczne (wskazane wcześniej w czasie przemówienia wiceprezydenta J.D. Vance na Monachijskiej Konferencji Bezpieczeństwa).

Podsumowanie i rekomendacje

1. Zapisy nowej Strategii Bezpieczeństwa Narodowego USA nie powinny być zaskoczeniem, ponieważ stanowią uspoźnienie zapowiadanej wcześniej polityki koncentracji na interesie narodowym Stanów Zjednoczonych i bardziej izolacjonistycznej polityki zagranicznej.
2. Strategia zapowiada zmiany amerykańskich priorytetów, w tym geograficznych, nie oznacza jednak całkowitego odejścia od dotychczasowej polityki zagranicznej. Stany

Zjednoczone jasno zaznaczają, że są zainteresowane utrzymaniem i wzmocnieniem istniejącej sieci sojuszy i bezpieczeństwem w poszczególnych regionach (przynajmniej w stopniu uniemożliwiającym ich zdominowanie przez wrogie mocarstwo) i będą w tym zakresie współpracować i wspierać przyjazne sobie państwa.

3. Europejskie państwa NATO muszą być świadome możliwości pojawienia się jeszcze silniejszej presji USA na przejęcie odpowiedzialności za własne bezpieczeństwo i coraz mniejszego zaangażowania Waszyngtonu w problemy regionalne (w tym wojnę rosyjsko-ukraińską). Państwa europejskie powinny dążyć do zmniejszenia zależności od USA w obszarze obronności poprzez zwiększenie wydatków wojskowych i pozyskiwanie (w tym wspólnym) zdolności, gdzie zależność od Sił Zbrojnych USA jest największa (zwłaszcza w obszarze tzw. strategic enablers — transport strategiczny, zdolności do tankowania w powietrzu, rozpoznawanie satelitarne oraz obrona przeciwrakietowa). Polska powinna równoważyć możliwe mniejsze zaangażowanie USA w bezpieczeństwo Europy poprzez wzmacnianie własnych sił zbrojnych, dywersyfikację kierunków dostaw uzbrojenia i rozwijanie współpracy wojskowej w regionie np. w ramach współpracy z państwami bałtyckimi i skandynawskimi (ewentualnie poszerzonej o Zjednoczone Królestwo) oraz Rumunią, a także dwustronnej z Francją.

Autor: Tomasz Smura

*Członek Zarządu, Dyrektor Programu Bezpieczeństwo Międzynarodowe i Obronność
Fundacji im. Kazimierza Pułaskiego*

Fundacja im. Kazimierza Pułaskiego (FKP) jest jednym z czołowym polskich think-tanków, który od prawie 20 lat specjalizuje się w polityce zagranicznej i bezpieczeństwie międzynarodowym.

Głównym obszarem aktywności Fundacji Pułaskiego jest dostarczanie analiz opisujących i wyjaśniających wydarzenia międzynarodowe, identyfikujących trendy w środowisku międzynarodowym oraz zawierających implementowane rekomendacje i rozwiązania dla decydentów rządowych i sektora prywatnego. Fundacja w swoich badaniach koncentruje się głównie na dwóch obszarach geograficznych: transatlantyckim oraz przestrzeni postsowieckiej.

Fundacja Pułaskiego skupia ponad 50 ekspertów i jest wydawcą analiz w cyklach: Komentarz Pułaskiego, Pułaski Policy Paper oraz Raport Pułaskiego. Od 2005 roku Fundacja przyznaje nagrodę Rycerz Wolności dla wybitnych postaci, które przyczyniają się do promowania wartości przyświecających generałowi Kazimierzowi Pułaskiemu tj. wolności, sprawiedliwości oraz demokracji. Jest też inicjatorem oraz organizatorem największego w regionie wydarzenia z zakresu bezpieczeństwa międzynarodowego – Warsaw Security Forum. Od 2017 roku prowadzi również polski oddział międzynarodowej sieci networkingowej Women in International Security Poland (WIIS Poland).

W 2022 roku, w odpowiedzi na inwazję Rosji na Ukrainę, wraz z grupą aktywistów ukraińskich, Fundacja im. Kazimierza Pułaskiego była współzałożycielem Międzynarodowego Centrum na rzecz Zwycięstwa Ukrainy (ICUV). Centrum ma na celu projektowanie i wdrażanie oddolnych, międzynarodowych kampanii rzeczniczych wspierających ukraiński wysiłek wojenny, odbudowę powojenną kraju, jak i rozliczenie rosyjskich zbrodni wojennych.

FKP od lat z powodzeniem utrzymuje swoją pozycję we wpływowym rankingu Global Go To Think Tank Index prowadzonym przez University of Philadelphia. W 2020 roku, Fundacja znalazła się na 1 miejscu listy think tanków w Polsce w kategorii Top Defense and National Security. Ponadto, FKP zajęła 2 miejsce wśród wszystkich polskich think tanków oraz ogólnie 22 miejsce w kategorii Top Think Tanks 2020 w Europie Środkowo-Wschodniej. Fundacja im. Kazimierza Pułaskiego jest laureatem nagrody "Think

Tank Awards 2017” w kategorii „Best EU International Affairs think tank” przyznawaną przez brytyjski magazyn „Prospect”.

Fundacja Pułaskiego posiada status organizacji partnerskiej Rady Europy.

Dbając o najwyższy standard i jakość prowadzonych działań oraz ceniąc rzetelność pracy analitycznej, Fundacja im. Kazimierza Pułaskiego zobowiązuje swoich pracowników i współpracowników do przestrzegania Europejskiego Kodeksu Postępowania w Zakresie Rzetelności Badawczej z 2023 roku.